Rok II. Warszawa, dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1899 r. № 3 i 4.

TYGODNIK SZACHOWY.

PRENUMERATA (*abonnement*) wraz z przesyłką wynosi:

Za rok (*par an*)	Rb 4 —	frc. 11 —	Gld. 5, 50	Mk 9 —
„ 1/2 „	„ 2 —	„ 5, 50	„ 2, 75	„ 4, 50
„ 1/4 „	„ 1 —	„ 2, 75	„ 1. 40	„ 2, 25

Adres Redakcji: **Zmieniony.** **Warszawa, Nowy-Świat 16.**

Do naszych Czytelników

Techniczna strona wydawnictwa, oraz brak odpowiedniego współpracownictwa, zmuszają nas dla dobra pisma, dla gruntowniejszego opracowania gromadzonego materjału— do czasowego ograniczenia wydawnictwa „Tygodnika Szachowego" w ten sposób, iż zamiast co tygodniowej wysyłki pisma, ekspedjować je będziemy co tydzień drugi. Wzamian, otrzymają prenumeratorzy nasi zamiast numeru pojedyńczego, jak dotychczas, numery pedwójne ściślej opracowane, z wielu ulepszeniami.

Bezprodukcyjnie tracony czas na robienie korrekt, ekspedycję pisma i t. p. zajęcia administracyjne, obecnie obrócić będziemy mogli na bardziej szczegółowe opracowywanie przedmiotu, co bezwarunkowo podwyższy wartość pisma i jedynie na korzyść Czytelników wypaść powinno.

Szczupłe środki, jakimi rozprządzamy, zmuszają nas do zaprowadzenia pewnych ograniczeń i oszczędności w administracji, takich jednakże, któreby na realną wartość pisma wpływać nie mogły. Któryby zaś z naszych prenumeratorów, na zmianę powyższą przystać nie zechciał, gotowi jesteśmy w każdej chwili przedpłatę mu zwrócić.

Również upraszamy wszystkich miłośników gry szachowej, aby pismo nasze polecali swym znajomym, szczególniej zaś, aby żądali „Tygodnika Szachowego" we wszystkich cukierniach, klubach, hotelach i t. p. tak w Warszawie, jako też na prowincji;. tym sposobem zakłady powyższe będą zmuszone zaprenumerować pismo nasze, które dotychczas dostarczaliśmy im darmo.

Redakcja.

(*Zwracamy uwagę na zmianę adresu naszej Redakcji, która z d. 1 Lutego r. b, przeniesioną zostaje na ul.* **Nowy-Świat № 16** *i mieścić się będzie przy drukarni p. „L. Szyller i Syn".*

GAMBIT MIŁOSNY.

przez **C. Salvioli**.

Redaktora Nuova Rivista degli Scacchi

(*dokończenie*).

Strona przeciwna poświęciła damę, i ja muszę moją damę poświęcić, aby uratować się od przegranej: 16)... Dd8—f6! 17) Sg5×e6†, Kf8 e7; 18) Wf1×f6, Ke7×f6; 19) Se6—c7, Kf6 ×g6; 20) Sc7×a8, Sb8—a6.

Pozostałem o figurę mocniejszy i partję wygrałem. Kobieta już nie spojrzała na mnie. Posuwała ze wściekłą szybkością jak zwykle. Od czasu do czasu rzucała mi spojrzenie pełne nienawiści. I w sali przyległej ucichły śmiechy i głosy towarzyszów kasztelanowej. Milczenie grobowe panowało w zamku, przerywane tylko stukaniem figur, stawianych na srebrnej szachownicy.

Kasztelanowa opierała się do ostatka. Kiedy się partja skończyła i wymówiłem fatalne słowa: szach, mat! — nastąpiła scena okropna, której nie umiałbym opowiedzieć. Uczułem, że wszystko rozpada się w koło mnie. Straciłem świadomość.

Ocknąwszy się, spostrzegłem, iż leżę na dnie rozpadliny. Zamek rozsypał się w gruzy. Przy mnie stały skrzynie i kuferki pełne pieniędzy i różnych kosztowności. Dalej leżał szkielet kobiety, która zdawała się przerażająco na mnie patrzeć pustemi oczodołami. Na jej kręgach szyjowych wisiał ten sam szafir, który widziałem błyszczącym na piersiach kasztelanowej P.....

Słońce było już wysoko. Czułem się tak słabym, że nie mogłem zrobić najmniejszego poruszenia. Słyszałem pomięszane dźwięki rozmowy i uderzeń oskarda. Byli to mieszkańcy sąsiedni, którzy przybyli, aby robić poszukiwania w gruzach tajemniczego zameczyska, zwalonego przez burzę nocną. Między nimi był burmistrz, pastor, kapitan i inni dostojnicy miejscowi. Kiedy mię znaleźli, zdumienie było ogólne, niesłychane. Na tysiączne pytania odpowiadałem poprostu, że słysząc o wielkich bogactwach w zamku, poszedłem robić poszukiwania. Jakim sposobem ocaliłem życie, gdy budynek zwalił się w gruzy, nie wiedziałem i wyjaśnień żadnych dać nie mogłem. Poczytano mię za człowieka cieszącego się szczególną opieką niebios. Siły odzyskałem i poczułem pragnienie powrotu do rodzinnego miasta. Miałem serce ściśnięte. Zaledwo przybywszy do Berlina, pospieszyłem po nowiny uspokajające do...... W trzy godziny później już tam byłem. Wszystkich zastałem w domu. Niestety, serce mi nie skłamało. Moja Elza umarła poprzedniej nocy skutkiem gwałtownej nagłej choroby piersiowej. Umarła tejże samej nocy, kiedy grałem przeklętą partję. Widzenie jakie miałem, było tedy prawdziwe! Umierając, modliła się za mnie i wybawiła mię!

Od owego czasu życie moje jest najnieszczęśliwsze. Przekonany jestem, że istnieje związek między śmiercią Elzy a moją grą piekielną, widzę ciągle ostatnie spojrzenie kasztelanowej P....., czuję jej pocałunek, palący mię dziś jeszcze na samą myśl o nim!..

Przypadła mi w udziale część znalezionego skarbu, — około miljona marek. Ale nie zachowałem na swój użytek ani jednego przeklętego denara. Wydałem wszystko prawie na cele pobożne. Resztę użyłem na urządzenie tego zakładu, który poświęciłem bliźnim, potrzebującym ulgi. Śmiech znikł z twarzy mojej, czekam śmierci jak wyleczenia i okupienia.

. . . .

Tyle opowiedział mój biedny przyjaciel. Dotychczas nie wiem, co o tem myśleć. Wypadki przezeń opowiedziane są tak wyjątkowe, a jednocześnie szczegóły tak drobiazgowe i dokładne, że nie mógłbym rozstrzygać o ile to prawda, o ile marzenie człowieka podlegającego hallucynacji.

Koniec.

Gambit polski.

(*ciąg dalszy.*)

II 7)... Dd8×d4! 8) De2 - b5†,

a.) 8) c7—c6? 9) Db5×b7, Lf8—c5; 10) Sg1—h3, e4—e3! 11) Lf1—e2, e3×f2†; 12) Ke1—f1. 0—0! 13) Kf1—g2! Dd4—b4; 14) Db7×a8, Db4×b2; 15) Le2—f3!, Db2×c3 [Białe obroniły swą damę przed zamianą za 2 wieże i mają jakość za gorszą pozycję] ofiara ta jednak jest zbyteczną, ponieważ, warj. b.)

b) 8) Sb8—d7! 9) Wa1—d1, a7—a6! 10) Db5×b7, Dd4 -a7 czarne natychmiast zyskują przewagę. W partji tej z Dr. Seuffertem (24. I - 1895 - 25.V) nastąpiło 11) Db7—c6, Lf8—d6; 12) Sc3 - d5, Wa8—d8 [lepiej było 12) Lg2] 13) Sg1 - e2, 0—0; 14) Sd5—e7†, Kg8--h8; 15) Se7×g6†, f7×g6; 16) Se2—d4, Ld6—c5; 17) c2—c3, Lc5—b6; 18) Lf1—e2, Sd7—c5! białe poddają się.

Pozostaje jednak kwestja nierozstrzygniętą, czyby 8) Db5† nie dało się lepiej zastąpić sunięciem 8) Sg1—f3, poczem 8).... Dd4—d7; 9) Wa1—d1.

Jeżeli czarne biorą obecnie pieszka g4, to (9. Dg4×) 10) Db5†, Sd7; 11) Db7× (może silniejszem jest 11) Wg1, De6; 12) Db7×, Wd8; 12) Wd7×, Kd7×; 13) Lb5†, Ke6; 14) Lc4† i remis, bo 14)... Kf5 15) Db5†, Kf4, 16) Se2†, Kf3×; 17) Db3†, Wd3; 18) cd, ed; 19) Wg1 i wygrywa. Albo też 12)... Df3×; 13) Wd8†. Kd8× z wynikiem remisowym. Natomiast 12)... e4×f3 sprowadza dla białych wyniki ujemne.

(dok. nast.)

Budapeszteński turniej 5. X 1896.

Nieprzyjęty gambit Ewansa.

[Partja ta nigdzie jeszcze nie była drukowaną.]

M. Czygoryn — Jg. Popiel.

1) **e2**—**e4**, **e7**--**e5**; 2) **Sgl**—**f3**, **Sb8**—**c6**; 3) **Lfl**—**c4**, **Lf8**—**c5**; 4) **b2**--**b4**, **Lc5 b6**; 5) 0--0. d7—d6; 6) c2—c3, Sg8—f6; 7) d2—d3. Sc6—e7; 8) Lc1-e3, 0—0; 9) Lc4—b3, Se7—g6 10) a2—a4, c7—c6; 11) a4—a5, Lb6--c7; 12) Sb1 d2, Dd8—e7; 13) Wf1—e1, Lc8—e6; 14) Sd2—f1, Le6×b3; 15) Dd1×b3, Sf6 - h5; 16) g2—g3, De7—e6; 17) Db3—d1, f7—f6! 18) Kg1—h1, De6—e8; 19) Sf3—g1, Sg6—e7; 20) g3--g4, Sh5—f4; 21) Sf1—g3, g7—g5; 22) Wa1—a2, a7—a6; 23) Wa2—d2. Wa8 - d8; 24) Sg1—f3, De8—d7; 25) Sg3—f5, Se7×f5; 26) g4×f5, Dd7—f7; 27) Le3×f4, g5×f4, 28) Sf3—h4, Wf8—e8; 29) We1—g1†, Kg8—f8; 30) Dd1—g4, Kf8—e7; 31) Sh4—f3, We8-g8; 32) Dg4—h3, Wg8×g1†; 33) Sf3×g1, Wd8—g8; 34) c3—c4, Df7—g7; 35) Wd2 - d1, Dg7—g4; 36) Dh3×g4, Wg8×g4; 37) Wd1—b1, Ke7 - d7; 38) Sg1 - e2, Kd7—c8; 39) f2—f3, Wg4—g5; 40) Se2—c3 b7—b6; 41) b4—b5!, a6×b5; 42) c4×b5, b6×a5; 43) b5×c6, Wg5—g7; 44) Wb1—b7, h7—h5; 45) Sc3 - b5, h5—h4; 46) h2—h3, Wg7-e7; 47) Kh1 -g2, Kc8—d8; 48) Wb7-a7, We7—g7†; 49) Kg2—h2, Kd8—c8; 50) Sb5×d6†, czarne poddają się.

PARTJE.

Partja Angielska.

Objaśniająca drukowaną w r. z. teorję.

grana na międzynarodowym turnieju w Kolonji 5-go Sierpnia 1898 r.

№ 3.

I. Popiel	**Jan. Berger**
Białe	Czarne.
1) **e2—e4**	**e7—e5**
2) **Sgl—f3**	**Sb8—c6**
3) **c2—c3**	f7—f5
4) e4×f5	d7—d6
5) d2—d4	Lc8×f5
6) Lf1—b5	Lf5—d7
7) 0—0	e5×d4
8) c3×d4	

Białe mogły grać tu także: 8) Sf3×d4, Sg8—f6; 9) Lb5×c6, b7×c6 etc. (Warjant Bardelebena zob. Lehrbuch des Schachspiels). Jeżeli w tym warjancie zamiast Sg8—f6 grają czarne 8) ..., Sc6×d4, to następuje: 9) c3×d4. Sg8-f6 [Ld7×b5; 10) Dd1—h5† i zdobywają piona b7] 10) Wf1—e1†. Lf8—e7; 11) Dd1—e2, Ld7×b5; 12) De2×b5†, Dd8—d7; 13) Db5×b7, 0—0; 14) Sb1--c3.

8)	Sg8—f6
9) Wf1—e1†	Lf8—e7
10) Dd1—e2	a7—a6
11) Lb5×c6	

Najlepiej. 11) Lb5—a4 byłoby niedobrem z powodu b7—b5; 12) La4—b3, d6—d5; 13) Sb1—c3, Le6—g4 etc.

11) . . .	b7×c6
12) Sb1—c3	Ld7—g4

Dla białych korzystniejszem byłoby zdaje się 12) h2-h3.

13) Lc1—g5	Dd8—d7
14) Lg5×f6	g7×f6
15) h2—h3	Lg4—h5
16) Sc3—e4	Wh8—f8
17) Wa1—c1	Wf8—f7
18) Wc1—c3	

Białe słusznie nie zapuszczają się w kombinację 18) Wc1×c6! Dd7×c6! [18)...,Lg4×f3;19) Dc4×f3,Dd7×e6;20) Se4×f6†!] 19) Se4×f6†K. 20) Sf6×h5.

18) . . .	Ke8—f8
19) De2—d2	Lh5—g6
20) Dd2—h6†?	

Błąd. Tu należało grać wpierw 20) Sf3—h4, np. Kf8—g7; 21) Wd3—g3, f6—f5; 22) Sc4—g5 i białe zachowują atak np: 22) Wf7—f6, f2—f4 etc.

20) . . .	Kf8—g8
21) Sf3--h4	Le7—f8
22) Dd2—f4	Lf8—g7
23) Wc3--g3	Lg6×e4
24) We1×e4	f6—f5!
25) We4—e3	Kg8—h8
26) We3—f3	Wa8—f8
27) Wf3—d3	Dd7—e6
28) b2—b3	c6—c5!
29) Wg3—e3	De6--f6
30) d4×c5	Lg7--h6
31) Df4--d4	Df6×d4
32) Wd3×d4	Lh6×e3
33) f2×e3	d6×c5
34) Wd4—c4	Wf8—b8
35) Wc4×c5	Wb8---b5
36) Wc5—c6	a6--a5
37) Kg1—f2	a5—a4
38) b3×a4	Wb5—b4
39) Sh4—f3	Wb4×a4
40) Wc5—c2	Kh8—g7
41) Sf3—d4	

Na propozycję czarnych: **remis.**

Czarnym grozi utrata piona c7 za pomocą Sd4—e6† i piona f5 za pomocą posunięć Kf2—f3—f4.

Koniec.

I. Popiel (*Lwów.*

Partja Hiszpańska

X. z rzędu w wszechświatowym matchu, grana w New-Yorku 6 Stycznia 1899 r.

D. Janowski	**J. W. Showalter**
Białe	Czarne

1)	**e2—e4**	**e7—e5**
2)	**Sgl—f3**	**Sb8—c6**
3)	**Lfl—b5**	Sg8—f6
4)	0—0	Sf6×e4
5)	d2—d4	Se4—d6

6) d4×e5 znane zaczęcie, pochodzące od R. L'Hermet'a.

6)	. . . .	Sd6×b5
7)	a2—a4	d7—d6

8) e5—e6 Zaofiarowanie pieszka w celu zyskania ataku. 8) Wel jest poważniejszym dalszym ciągiem.

8)	. . . .	f7×e6

Jest to lepsze, aniżeli bicie Laufrem czego następstwem byłoby 9) ab, Sb8 10) Sg5 i czarne nie mogą uniknąć bez dalszych strat zamiany Laufra, potrzebnego bardzo do obrony.

9)	a4×b5	Sc6—b8
10)	Sf3—g5!	Lf8—e7
11)	Dd1 h5†	g7--g6
12)	Dh5—h6	Le7 -f8
13)	Dh6—h3	Dd8—d7

na 13).... e6--e5. następowałoby z pełną widoków grą atakującą 14) Dh3– f3, Dd8—d7: 15) Sb1—c3.

14)	Sb1–c3	Lf8—g7
15)	Lc1- d2	także 15) Lc1--e3

dochodzą do znaczenia. Jeżeli czarne grają potem 15)... b7–b6, białe osiągają znaczną przewagę pozycji przez 16) Dh3–f3, d6—d5; 17) Wf1--e1, lub 17) Wa1--d1.

15)	. . . .	e6—e5

16) Sc3—d5 pomimo mniej jednego pieszka, białe niepotrzebują się obawiać zamiany królowej.

16)	. . . .	Dd7×h3
17)	g2×h3	Ke8– d7
18)	f2—f4!	e5 - e4
19)	Ld2—c3	Lg7×c3
20)	b2×c3	b7—b6

21) f4—f5 jest to lepszem, aniżeli natychmiastowe Se4×.

21)	. . . .	Lc8—b7
22	c3--c4	Lb7×d5
23)	c4×d5	g6×f5
24)	Wf1×f5	Wh8—g8
25)	Kg1—h1	a7—a5
26)	Sg5×e4	Kd7–c8

Złe byłoby tutaj 26)... Wg8–g7, z powodu 27) Wf5—f8. Obie strony obchodzą się z grą końcową nadzwyczaj ostrożnie i z wielką zręcznością.

27)	Wf5–f7	Wg8–e8
28)	Wa1—a4!	Sb8—d7
29)	Wf7×h7	We8—e5
30)	Wa4—d4	Sd7—c5
31)	Se4×c5	b6×c5
32)	Wd4—d1	a5—a4

na 32)... Kc8--b7, nastąpiłoby 33) b5--b6. a jeżeli 33)... Wa8--c8, wtedy 34) b6×c7, Wc8×c7; 35) Wh7--h8 i t. d.

33)	b5--b6!	c7×b6
34)	Wd1—f1	We5—e8
35)	Wf1—f7	Wa8–a6
36)	Wf7 b7	a4 a3
37)	Wh7 c7†	Kc8 d8

38) Wc7—d7† Kd8—c8
remis przez ciągłe szachowanie.

rozbiór J. Miesses'a w „Deutsch. Wochen".

Nieprzyjęty Gambit Damy

IX. partja z matchu wszechświatowego, grana w New-Yorku d. 11 Grudnia 1898 roku.

J. W. Showalter. D. Janowski.

	Białe.	Czarne.
1)	**d2—d4**	**d7—d5**
2)	**c2—c4**	**e7—e6**
3)	Sb1—c3	Sg8—f6
4)	Sg1—f3	d5×c4

Bicie w tej pozycji mało jest w ogóle używane.

5) e2—e3 a7—a6

Nowość wątpliwej wartości.

6) Lf1×c4 b7—b5
7) Lc4—b3?

Laufer powinien był pójść na d3 dla tego, że na b3 przeszkadza wyjściu w następstwie Lc1—b2.

7) . . . . Lc8—b7
8) 0—0 Lf8—e7
9) Dd1—e2 0—0
10) Wf1—d1 c7—c5!
11) d4×c5. 11) Lb3—c2 przy posunięciu b2—b3 zasługiwało na pierwszeństwo.

11) . . . . Dd8—c7
12) Lc1—d2 Sb8—d7
13) Wa1—c1 Le7×c5
14) h2—h3 Wa8—c8
15) a2—a3 Wf8—d8
16) Lb3—a2 Sd7—e5
17) Sf3—e1 i po 17) Sf3×e5 mają czarne o wiele lepszą pozycję; posunięcie w tekście ma na celu niedopuszczenie nieprzyjacielskiego Skoczka na d3.

17) . . . . Dc7—e7

Grozi 18) Sc3×b5 oraz b2—b4

18) Sc3—b1 Sf6—e4
19) Ld2—a5 Wd8×d1
20) Wc1×d1 De7—h4
21) Se1—f3 Dh4—h5
22) Sf3—d4 Dh5—g6
23) Kg1—h2? Gruba nieuwaga: po 23) f2—f4, (nie f2—f3 wskutek Se4—g5) białe mogły się jeszcze bronić.

23) . . . . Se4—c3!

Białe poddają się.

(J. Miesses—„Deutsch. Wochen.")

Partje wzorowe.

Poczynając od bieżącego numeru „Tygodnika", wprowadzamy dział partji wzorowych, uznanych za takie przez pierwszorzędne powagi europejskie.

I) Madryt 1575 r.

Nieprzyjęty Gambit Skoczkowy.

Ruy Lopez Leonardo

	Białe	Czarne
1)	**e2—e4**	**e7—e5**
2)	**f2—f4**	**d7—d6**
3)	Lf1—c4	c7—c6
4)	Sg1--f3	Lc8—g4
5)	f4×e5	d6×e5

6)	Lc4×f7†	Ke8×f7
7)	Sf3×e5†	Kf7—e8
8)	Dd1×g4	Sg8—f6
9)	Dg4--e6†	Dd8-e7
10)	De6---c8†	De7---d8
11)	Dc8×d8†	Ke8×d8
12)	Se5---f7†, czarne się poddały.	

Konkursy.

Konkurs zadaniowy

pisma „*L'eco degli Scacchi*".

(Patrz wiad. szach. w № 12 „Tyg. Sz.") (*

„L'eco degli Scacchi" podaje w tegorocznym № 1, na początek, czternaście zadań trzychodowych, a miaoowicie:

I.) (*Admit*): **B**—Kb7, Df3, Sf7 i g1, Lb2 i b5, Pf6 i g4; **Cz**— Kd5, We4, Sg7, Pc5, d4, e3 i g5.

II.) (*Pontar*); **B**— Kc4, Wd6, Sc5 i h3, Ld8 i g2, Pb6 i e4; **Cz**—Ke5, Wb8. Sg7 i g8, Lf8, Pc6, e2, h2 i h5.

III.) (*Simplicitas*): **B** — Kd2, Dc8, Lg3, Pc2; **Cz** -Ke4, Ph2.

IV.) („*La trop court beauté etc.*); **B**— Kh4, We1, Sc6, Le2 i e3,Pc3, d4 i e5; **Cz**—Kg2. La1 i h1, Pa5, a6, b6, e6, h2 i h5.

V.) (*Mons parturiens*): **B**—Kf4, Dd4, Wf3, Se5, Pa2, d6 i e3; **Cz**—Kf6, Pa3, d7, e6 i f5.

---

*) Do naszego konkursu rozwiązań, zadania powyższe nie są zaliczone.

VI.) (*Stranomania*): **B**—Ka3, Dg6, Wf2, Sc8 i h5, Le4. Pe3, h4 i h7; **Cz**— Ke8, Dh1, We1 i f7. Sa2 i d8. Lf1 i g7, Pa5, b3, e5 i g2.

VII.) (*Vivat Italia*): **B**— Kh5. Df3, Wb4 i c5. Sd2 i h4, La3, Pb6. d5. f2, f7 i h6; **Cz**—Ke5, Wc1, Sa2 i b7, Le7, Pc4, c6, f4 i f6.

VIII.) (*Sordo-muto*): **B**— Kf2, Da8, Wb3. Se2 i h5, Lc7 i d1, Pc4 i h4; **Cz**—Ke5, Sb7 i h8, Ld6 i g6, Pe6 i h7.

IX.) (*Sordo-muto bis*): **B**— Ka1, De6, Wb2, Sc1 i d5, La5 i g2, Pd3. f4 i g3; **Cz**--Kd4,Sd2 i g6,Lc6 i e3Pa6,b5,d6 i e5.

X.) (*Sie!*). **B**—Kh5, Dh4, Wa1, Se8 i f8, Lh1, Pb3, d2, i f3; **Cz**-- Ke5, Sb8, Lb2, Pa6, b5, b6, d7, e7, f5, h6.

XI.) (*Nil novi sub sole*): **B** — Ka4, De7, Wc5, Sc4 i f4 Pb5, c6, e5. f2 i f3; **Cz**—Kd4, Wc8, Se8, Le6, Pa3, a5, b3 i e2.

XII.) $\left(\frac{X-5d}{4}=\frac{7\times-46d}{6}\right)$: **B**—Ka2, Dh2, Wd4, Sf3, Pa5, b4 i f2; **Cz**—Kc3, Wg8. Le8, Pa4, c4 i g7.

XIII.) (*L'ultimo a comparir etc.*): **B**— Kh6, Db1, Sa7 i c5, Lf5, Pc3; **Cz**-- Ke5.

XIV.) (*L'ultimo a comparir etc. bis*): **B**—Ke1, Da1, Wb8, Sb3 i b6, Lh3, Pf2 i g3; **Cz**--Kd3, Dh5, Wf3, Sg7, Lf5 i f6, Pa5, c3, d5, e2 i e5.

Z Powodu konkursu tematowego

„*w British Chess Magazine*"

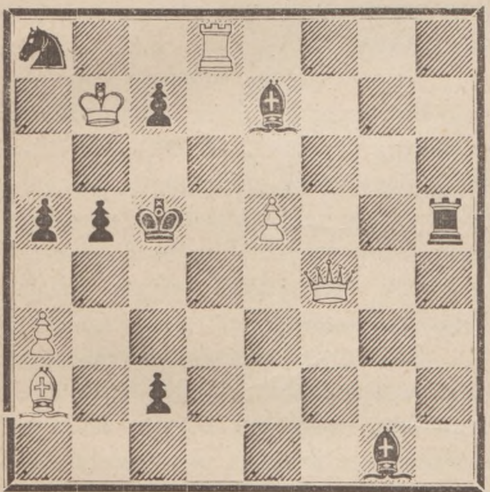
(Dokończenie)

Odpowiedni wybór tematu daje autorom obszerne pole do popisu, to

też na każdy z tych konkursów było przysłanem po kilkanaście wybornych opracowań, z których wyjęliśmy tylko po jednym przykładzie. Idej konstrukcyjnych naliczyć by można bardzo wiele.

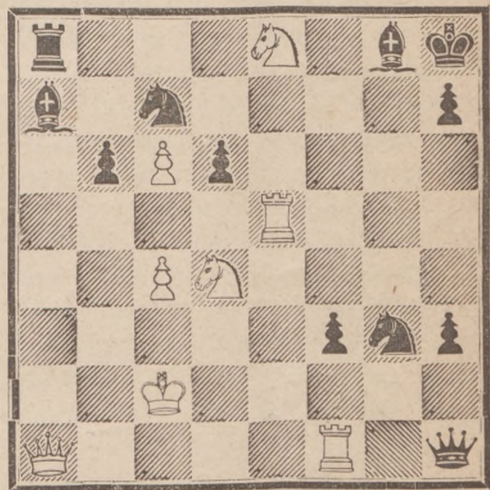
Trzecia kategorja idej nieokreślonych obejmuje motywy to z przewagą elementu kombinacyjnego, to pierwiastku konstrukcyjnego, to wreszcie nosi charakter zupełnie odrębny, tak że najwłaściwiej byłoby nazwać tę grupę nieokreśloną. Do tej grupy odnieślibyśmy nprz. ideję: *„maxymalna ilość matów królową"*, resp. *„wieżą"* *„skoczkiem"* i t. d.

H. Meyer



Mat w 2 posunięciu przez 1) E5—E6, poczem Dama daje 12 rozmaitych matów.

Chocholous



Mat w 2 pos: 1) D4—B3 i stosownie do obrony czarnych wieża biała daje 14 warjantów.

Nie będziemy wyliczali mnóstwa pomysłów do tej kategorji należących, zaznaczymy tylko, że jedne z nich nadają się do wielokrotnych opracowań, inne zaś dla prób tego rodzaju byłyby polem zbyt ciasnem.

Ogłaszanie konkursów na zadania tematowe zwraca uwagę kompozytorów właśnie w tę stronę, gdzie jeszcze poprawiać warto, aby zbogacić literaturę zadaniową. Ktokolwiek jednak taki konkurs urządza, powinien na temat wybierać tylko ideję odpowiednią, a nie stawiać byle jaki warunek, krępujący tylko daremnie pracę autorów.

Takim powinien być cel konkursów tematowych.

A czy może być inny? Bywa. Oto właśnie obecnie w *British Chess Magazine* dano temat, **aby w głównycb warjantach wszystkie posunięcia wykonane były jedną i tą samą figurą"** !

Co to jest?

Czy temat ten został wzięty z dziedziny wskazanych powyżej idej szachowych, któreby rozwijać należało? Bynajmniej. Czyż poruszanie jedną i tą samą figurą może być ideą szachową?

Jest to tylko warunek i to warunek tak ordynarny, że nie godzien do rzędu idej być zaliczonym, i tak śmieszny, że nie wart na temat być zadawanym. Nikt w nim nie dopatrzy ani kombinacji, ani konstrukcji, ani jakiejkolwiek innej myśli przewodniej. Nikt nie powie, że ogłoszenie tego konkursu miało na celu rozwój dziedziny zadaniowej. Przypuszczamy zatem, że redakcja *Br. Ch. Mag.* chciała zrobić na złość autorom, każąc im pracować tak nieprodukcyjnie.

Kierownika *Br. Ch. Mag.* znamy jako autora pięknych kompozycji, stanowiących ozdobę literatury zadaniowej — niech ozdabia ją nadal, ale nie w ten sposób jak to obecnie uczynił.

Oswald Jarosz.

Wiadomości szachowe

Sławni ludzie jako szachiści. Królowa Angielska Wiktorja, od śmierci męża swego, który, jak mówią, gry w szachy ją nauczył, rzadko kiedy grywa, interesuje się jednak bardzo szachami, a córka jej cesarzowa Fryderykowa nie łatwo pobić się daje.

Z pomiędzy sławnych francuzów którzy byli lubownikami szachów, wymienić należy Montaigna, Voltaira, Diderota i Viktora Hugo.

Wątpliwem jest czy Napoleon I grywał. Jedni historycy utrzymują, iż był zdolnym szachistą, drudzy zaś powiadają, że miał on wprawdzie chęć do gry w szachy, lecz była ona dla niego przedmiotem ciągłego zmartwienia, ponieważ nigdy nie mógł jej opanować. Jednakowoż zdaje się, iż do anegdot zaliczyć trzeba opowiadanie, jakoby jeden z podwładnych tak go w granej z nim partji pobił, iż Napoleon poprzysiągł sobie nigdy szachów nie dotknąć.

Ze sławnych niemców w nowszych czasach, byli lubownikami szachów: Fryderyk Wielki, Moltke, który potwierdza mniemanie, że zdolny szachista jest też dobrym strategikiem; dalej cesarz Wilhelm I i zmarły przed niedawnym czasem Książe Żelazny, Bismark.

Z licznych amerykańskich szachistów wymienimy tylko Benjamina Franklina, który był nietylko zdolnym graczem, ale zarazem pisał dzieła szachowe. Jego „*Morals of Chess*" była pierwszą książką napisaną o szachach w Ameryce.

Henryk Tomasz Buckle, sławny autor „Historji cywilizacji", znanym był jako jeden z najlepszych szachistów swego czasu i choć nie był szachistą zawodowym, pokonał jednak wielu najwybitniejszych zawodowców.

Rzeczywiście, Anglja nie wydała może większego genjusza szachowego niż Buckle.

Jak znaną była wszędzie jego sława jako szachisty, dowodzi następująca anegdota. Zwiedzając Włochy, udał się Buckle do kawiarni, w której grano w szachy. Niebawem też zapro-

ponowano mu partję.— „Kto przegra płaci lira", proponuje Włoch.

— I owszem, odpowiada Buckle.

— Dwa, trzy albo może woli pan pięć, nalega drugi.

— I sto jeżeli pan sobie tego życzy, odrzekł Buckle.

Po chwili namysłu zapytuje go przeciwnik.

— Jak godność pana?

— Buckle, brzmiała odpowiedź.

— Co! wykrzyknął Włoch, to pan jesteś Buckle? W takim razie nie mogę się mierzyć z panem.

Niektórzy pisarze mówią, iż partje szachowe, grane przez Buckle'a w Londynie, przewyższają jeszcze jego „Historję cywilizacji".

Międzynarodowy Turniej szachowy jubileuszowy w Wiedniu (*Internationales Kaiser--Jubiläums--Schach-Turnier. Wien 1898.*)

Taki tytuł nosi okazałe wydawnictwo wiedeńskiego klubu szachowego, które świeżo wyszło z pod prasy. Redakcją tego dzieła zajmowali się wybitni szachiści, redagujący organ klubu wiedeńskiego p. t. „*Schachfreund*"--pp. H. Fähndrich, A. Halprin, G. Marco.

Książka wielkości dużej ósemki, składa się z 24 arkuszy bitego druku, papier bardzo gruby, czerpany — wszystko składa się na efektowną nadzwyczaj całość. Na początku książka zawiera przedmowę o historji turnieju jubileuszowego, następnie idzie ugrupowanie partji na zaczęcia, potem same partje w ilości 354 z dołączonemi do każdej z nich odpowiedniemi djagramami; na samym końcu, krótkie życiorysy uczestników turnieju. Koszt egzemplarza wynosi $4^1/_2$ rb. co zważywszy na luksusowe opracowanie wydawnictwa, nie jest zbyt drogo. Chcący dzieło to przejrzeć raczą się zgłosić do redakcji naszej, otwartej codziennie, prócz świąt, od 4 do 7 po południu. Uwadze amatorów pięknych partji, dzieło to polecamy.

Berlin. Donosi „*Wochenschach*", że wiadomość, jakoby Dr. Tarrasch uczynił wyzwanie o „*Champion of the World*" w matchu, niema najmniejszej podstawy.

Sztokholm. Niedawno odbył się pomiędzy Sztokholmskim a Göteborskim klubem szachowym turniej telegraficzny, zakończony zwycięztwem klubu Göteborskiego. Równocześnie rozegranych zostało 7 partji, z tych Göteborg wygrał 4, przegrał 1 a 2 zostały remis.

New-York. Zaraz po ukończeniu 9 partji turniejowej pomiędzy Showalterem a Janowskim, nadeszła wiadomość o śmierci brata Showaltera, skutkiem czego zawieszono turniej na 12 dni.

× **New-York.** Dawid Janowski grał w Listopadzie w klubie szachowym w Manhattan równocześnie 21 partji: wygrał 10, 7 przegrał, a 4 remis.

Wszechświatowy match w New-Yorku, zakończył się zwycięztwem D. Janowskiego. Wymagane pierwsze siedm partji wygrał Janowski, Showalter wygrał dwie, cztery remis.

„Pia desideria analityka Szachowego”. Pod tym tytułem drukuje S. Ałapin, redaktor *Schachfreund'a* artykuł, w którym ubolewa, że pierwszorzędni mistrze szachowi praktyczni nie ogłaszają dziś swych rozbiorów z dziedziny rozpoczynania partji. Milczenie zachowują nie dlatego, żeby analiz podobnych czynić nie mieli; przeciwnie, pracują koło nich gorliwie i nie jedno posunięcie początkowe niespodziewane w partjach turniejowych, podziwiane jako dowód szczęśliwego natchnienia chwili, jako oznaka wrodzonego dowcipu, było zawczasu przygotowane w domu. Tylko mistrzowie kryją w tajemnicy wyniki swych dochodzeń, gdyż tajemnica zapewnia mu lepsze widoki na turnieju. Wobec opóźnienia postępów teorji, spowodowanego takim stanem rzeczy, p. A. proponuje urządzanie konkursów na wywody teoretyczne w zakresie rozpoczynania partji; nagrody konkursowe powinny być znaczne, aby pomnożyły pokusę zdobywania wspaniałych nagród za turniejową grę praktyczną. Obowiązek urządzania konkursów teoretycznych wziąść by powinny związki bogatych klubów szachowych, oraz i prywatni tej gry mecenasi. Propozycja redaktora *Szachfreund'a* jest bardzo chwalebna. Zanim wszakże będzie urzeczywistniona, zwrócimy uwagę na jedną okoliczność i na jedną drobną sprzeczność w wywodach powyższych. Zacznijmy od uprzejmości: wirtouzi szachowi kryją pod korcem swoje odkrycia stosunkowo krótko — bo tylko do czasu turnieju lub match'a, w którym uczestniczą. Partje mistrzów są ogłaszane przez legjony czasopism szachowych. Wystarczy tedy, aby redakcje tych czasopism *regestrowały* nowe posunięcia, dotąd niepraktykowane lub mało praktykowane o ile posunięcia te okazały się w wynikach swoich pomyślnemi; autorowie podręczników obecnych, lub zwłaszcza monografji poświęconych pewnym poszczególnym partjom (np. partji hiszpańskiej, tak szeroko rozpowszechnionej, sycylijskiej, dziś wchodzącej znowu w modę, gambita Damy i t. p.) znajdą w takiem zregestrowaniu obfity i pożądany materjał, nie wymagający już od nich wyników genjuszu, ale skrzętności i zwyczajnej biegłości w rozpoznaniu między posunięciami przez innych obmyślonemi i zrobionemi łańcucha przyczyn i skutków. I nie tylko to jest możliwem, ale nawet tak się dzieje. Mimo krótkiego istnienia naszego czasopisma już mieliśmy sposobność nabyć przekonanie, że tą właśnie drogą rozwija się dziś teorja i że są pracownicy, którzy z takiego materjału korzystają skwapliwie— że wymienimy z naszych łaskawych korespondentów p. J. Popiela, którego monografja partji Skoczkowej angielskiej zdobiła łamy naszego Tygodnika, i D-ra J. Banneta, który przygotowuje obszerne studjum nad gambitem Ewansa [wyjątek posiadamy w naszej redakcyjnej tece.]

Rozwiązanie i krytyka zadań

№ 55. **S. Płoński** 1) **Lb3—dl**, c6×d5; 2) g7×g4†, h5×g4; 3) e2—e3 mat. 1)... e6×e7, 2) tak samo jak w poprzednim. 1) ... h3×f2, 2) d5×f4, 1).. d7×e5, 2) g7×e5†; 1)... g4—g3,

2) e2—e3 (c4)†; inaczej, 2) g7×g4. „Poświęcenie Damy zręcznie przeprowadzone w dwóch estetycznych odmianach. Szkoda, że tak rzadko ukazują się utwory Sz. Autora, znanego z pięknych kompozycji". *O. Jarosz.*

№ 56. 1) **Dc3—h3** z groźbą 2) h3-h8. 1)... g4×h3, 2) g6×f4... 1).. g4--h4, 2) h3×f5.. 1) g4—g5, 2) g6—f8.... 1)... g4×g6, 2) c1×f4, inaczej 2) g6×f4 (f8) lub 2) h3--h8; na 1) c3—a5, czarne odpowiadają b5—b4! Zyskanie tempa jest tu zupełnie niewidocznem; dopiero po pierwszem posunięciu białe formują pozycję, obezwładniającą ruchy czarnych. „Znamy zadanie J. Bergera: białe: Ka7, Da3, Sc5 i g6. Pb4, b6, d4. e6, f7 (9). Czarne: Kd6, Dg4, Wf5, Lb1, Sf1, Pa6, b7, c6, d5, e7, (10), tak podobne do niniejszego, że się narzuca pytanie, co o tem myśleć? (rozwiąz. zad. Ber. 1) a3—h3, g4×g6, 2) f7—f8 i t. d.) „*O. Jarosz.*"

Zadanie № 56, przesłane nam zostało przez p. E. Kuratowa z wyraźną wzmianką, że nie zostało przez niego ułożone, tylko jako rzecz ciekawa, kwalifikowałaby się do umieszczenia. Sądzimy przeto, że p. K. jest w zupełnym porządku" *Redakcja.*

№ 57) **K. Erlin i O. Nemo** 1) **Da5—b5** z groźbą 2) f2—g4†. 1)... h7×h8 (h7—g7), 2) e6—g7.., 1)... f7×e6, 2) f6—f5††.... 1)... a1—a2, 2) f6—f5††, 1)... e5--d5, 2) h8—a8... 1)... d3—d2, 2) h6—f4... „Zachodzi tu jakieś nieporozumienie: zadanie to, podług podanego rozwiązania, stoi niepomiernie niżej od № 58, pierwsze posunięcie grubjańsko zbliża białego króla ku czarnemu przeciwnikowi, trzy tylko warjanty estetyczne, inne ordynarne. Wolelibyśmy te same zwroty w takiej naprzykład postaci: **b**---Kf1, Dg7, Wf6, Se6 i f2, Lh6, Pb5, c5, g2, h5. **Cz**—Ke5, Da1, Wh7, Lc1, Se1, Pa5, c4, d3, d4, f7. Wtedy przynajmniej pierwsze posunięcie: 1) g7—h8, byłoby efektowniejsze, wszystkie zaś warjanty zostałyby te same" *O. Jarosz.* „Zadanie ułożyć może było trudno, lecz trud ten, podług mnie, zupełnie stracony, bo pierwsze posunięcie zbyt jest widoczne" *T. Banachiewicz.*

№ 58. **O.Nemo i M. Feigl** 1) **Ld6-c5!** z groźbą 2) c5—e3†... lub 2) e6—g6†... 1)...f4—e5, 2) b6—e8†... 1)...f6×e5. 2) c5—e3†... 1)... e1×d2, 2) e5--g6†.... 1)... a8—e4, 2) c5—e3†... 1) f4—e4, 2) d1—c2†... 1)... f4—g5, 2) e5—g6. „pierwszy chód, w którym Laufer schodzi z silnego stanowiska na pozornie mniej groźne i w dodatku przesłania swoją Damę, sprawia tak efektowne wrażenie, że wybaczyć można podwójną groźbę; pięć eleganckich warjantów bez zarzutu pod względem estetyki i dwa drugie, składają treść bogatszą niż w zadaniu № 57. Nadzwyczaj dziwnem się wydaje danie drugiej nagrody, zamiast pierwszej". *O. Jarosz,*

„Musieli mieć kłopot sędziowie, któremu z tych dwóch zadań przyznać pierwszą nagrodę". *J. Popiel* z Turny.

№ 59. **P. J. Marakulin** 1) **Sd4—b5**, zyskuje tempo (10 warjantów) „Zyskanie tempa jest tu zupełnie niewidocznem; dopiero po pierwszem posunięciu, białe formują pozycję. obezwładniającą czarne figury." *O. Jarosz.* „Trudno spotkać coś piękniejszego, jako dwuchodówkę." *J. Popiel* z Turny.

№ 60. **P. F. Blake** 1) **Kg2—f2** zyskuje tempo (8 warjant.) „Tempo wyraźne, na sunięcia Laufrem a8, Skoczkami i Pionem maty gotowe, trzeba tylko obezwładnić Laufra h4; odrazu się więc rzuca w oczy, że pierwsze posunięcie powinno być g2—f2".

O. Jarosz.

Odpowiedzi Redakcji.

p. *M. Olsz.* Zadanie 3-chodowe bardzo słabe. Dwuchodowe ma uboczne rozwiązanie przez 1) Sa2—b4. Obydwa nie do druku.

p. *K. Jelskiemu.* Rozwiązania muszą być ściśle, zupełne, w przeciwnym razie odejmujemy pewną ilość punktów.

p. *A. Elhk.* Słusznie. Dodajemy Sz. Panu w dzisiejszej tabelce w ogólnej sumie punktów 3.

Należy nam się za przesyłkę (porto) 6 gier, 60 kop.

p. *O. Jaroszowi.* Ma Sz. Pan słuszność: za pierwsze posunięcie i za obronę Skoczkiem.

W kwestji wyrzucenia kilku wierszy, nie nasza wina zecer winien, myśmy z przyczyny pośpiechu niedopatrzyli tylko braku.

p. *Zwol. w Lat.* Źle jest, to prawda, lecz nie tak bardzo, jak Sz. pan mniema.

pp. *J. Pop.* i *A. Elh.* W zadaniu № 63 1) a6×f6, jeżeli f3—g5, to mata niema.

p. *Dr. Sz.* Nie myśmy winni, lecz Sz. Pan, albowiem w Jego rękopisie brakowało tych dwóch pionów.

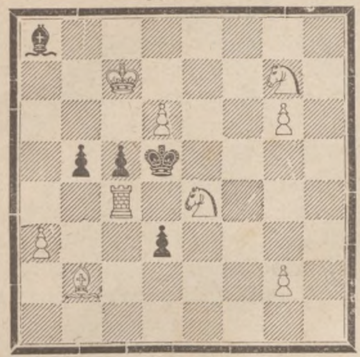
p. *Vett.* Gambitem nazywa się zaczęcie partji, w której dla zyskania ataku poświęconą zostaje figura lub pieszek.— Jeżeli przeciwnik przyjmie ofertę, wtedy zaczęcie takie nazywa się *przyjętym*, przeciwnie *gambitem nieprzyjętym*. Gambity pomieszczane były w „Tygodniku" w №№ 1, 4 (2), 5 (2), 6, 7, 8, 9, 12 i w niniejszym.

Dobre rozwiązania nadesłali pp.

	Nazwiska rozwiązujących	№ Zadań						Suma punktów	Poprzednia suma punktów	Razem
		55	56	57	58	59	60			
1	T. Arlitewicz	—	—	—	—	—	—	—	11	11
2	T. Banachiewicz	—	2	2	2	1	1	8	42	50
3	A. Elhkan	2	2	2	2	1	1	10	73½	83½
4	M. Friedman	2	2	2	2	1	1	10	65½	75½
5	O. Jarosz	2	2	2	2	1	1	10	83	93
6	D. Kuratow	1	2	2	—	1	—	5	55	60
7	Z. Mach	—	—	—	—	—	—	—	9	9
8	J. Maychrzycki	1	—	—	—	—	—	—	2	2
9	I. Popiel (z Turny)	2	2	2	2	1	1	10	66½	76½
10	S. Rotenstein	—	—	—	—	—	—	—	10	10
11	M. Seredyński	—	—	—	—	—	—	—	2	2
12	J. Zwoliński	2	2	2	2	1	1	10	88	98
13	Julius Richter z Brünn	—	—	—	—	—	—	—	7	7

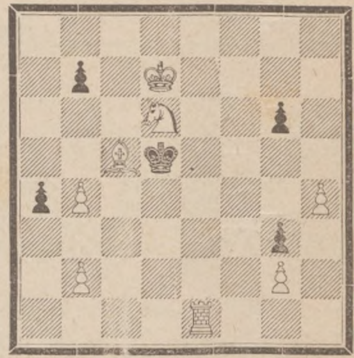
ZADANIA.

87. H. Kejdański z Memla.
oryginalne.



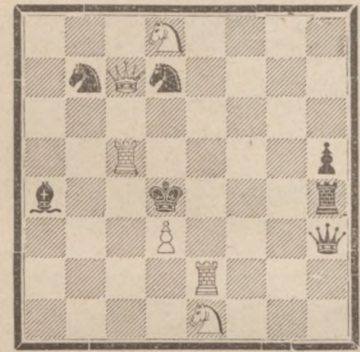
Mat za 3 posunięciem.

88. Oswald Jarosz z Warszawy
oryginalne.



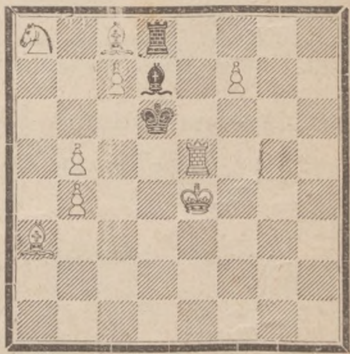
Mat za 3 posunięciem.

89. Al. Elhkan z Gatczyny.
oryginalne.



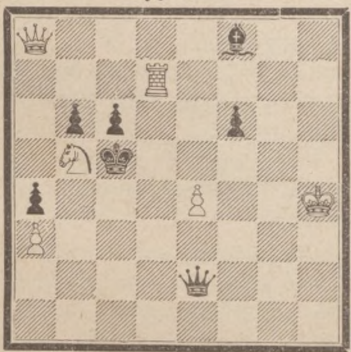
Gdzie należy postawić króla białego, aby był
Mat za 2 posunięciem.

90. Samuel Loyd z New-Yorku.
„American Chess Magazine"



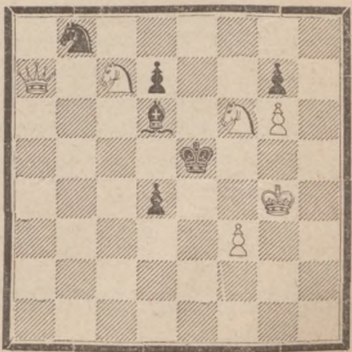
Mat za 3 posunięciem.

91, Dr. S. Gold w New-Yorku.
Poświęcone p. Langlebenowi.
oryginalne.



Mat za 2 posunięciem.

92. J. Tolosa Carreras.
„Ruy Lopez"

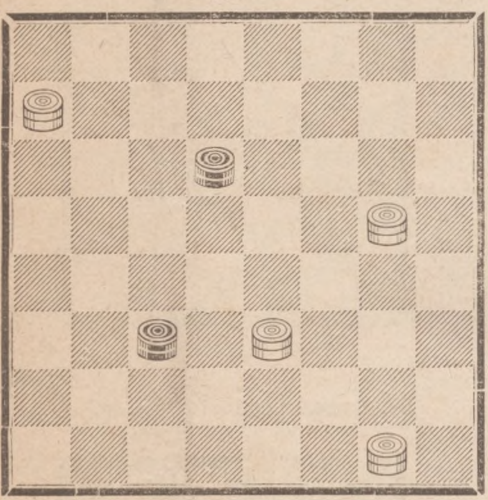


Mat za 2 posunięciem.

Sprostowanie. Do zadania № 84 należy dodać jeszcze dwóch czarnych pionów na polach c7 i d7

WARCABY

14. **M. K. Goniajew** (†)
Oryginalne.



Białe zaczynają i wygrywają.

Rozwiązanie zadania № 7.

1) **a7—b8**, d6--a3, 2) g1--c5, a3×d6; 3) b8×g3, h2×f4, 4) d2×g5 i wygrywają.

a) 1)... d6—e7, 2) b8—g3, h2×f4, 3) d2×d8....

b) 1).... d6—g3, 2) d2--f4, g3×e5, 3) b8×f4, f8—e7, 4) f4—g5, e7--d6, 5) g5--f6 i wygrywają.

c) 1)... d6--c5, 2) h2×a7, g5--h2, 3) d2--e3.... „Zadanie ma tę wadę, że na a7 stoi niepotrzebnie Dama, którą w zupełności zastąpić może warcab. W zadaniu № 7 brak ekonomji."

N. P. Badjański z Kijowa.

Dobre rozwiązania nadesłali również p. p. Aleksander Zinczenko z Odessy, Mieczysław Winawer z Warszawy.

TURNIEJ
Warcabowy Korespondencyjny.

Redakcja „Tygodnika Szachowego" ogłasza turniej Warcabowy Korespondencyjny na warunkach następujących:

1) Uczestniczyć w turnieju może każdy, bez różnicy narodowościowej lub religijnej.

2) Każdy z każdym grać będą po dwie partje korespondencyjne, z których w jednej każdy przeciwnik zaczyna białemi, w drugiej — czarnemi. W każdej partji białe zaczynają.

3) Notacja partji przyjęta przez „Tyg. Szach." obowiązuje przeciwników.

4) Wysokość stawki określą sami uczestnicy, a mianowicie: każdy zapisujący się określa wysokość swej stawki. — W razie przysądzenia mu nagrody, jeżeli stawka była najwyższą z pomiędzy jego przeciwników, zabiera ich całkowite stawki, jeżeli zaś niższą, otrzyma nagrodę w stosunku swej stawki, rubla za rubla od każdego.

5) Zapisujący się rozdzieleni zostaną losem na grupy, po pięciu w każdej.— Tym sposobem każdy z każdym grać będzie jednocześnie po ośm (8) partji.

6) Wygrana każdej partji liczyć się będzie cyfrą 1, przegrana 0, remis $^1/_2$.

7) Odpowiedzi będą następować nie później jak w trzy dni po zawiadomieniu przeciwnika o uskutecznionem posunięciu.

8) W razie nieotrzymania w czasie właściwym odpowiedzi, należy zawiadomić przeciwnika.

9) Występujący z turnieju przed zakończeniem, liczeni będą jako zupełnie nie uczestniczący. W razie niedokończenia partji, zostanie ona policzoną na rzecz przeciwnika. Stawka zwróconą nie będzie.

10) Poprawki i zmiany posunięć nie są dopuszczalne, nawet za zgodą przeciwnika.

11) Zakończone partje (zanotowane) winne być nadsyłane redakcji w ciągu tygodnia po ukończeniu.

12) Zapisy przyjmują się do d. 1-go Marca r. b.

Redaktor i Wydawca **W. Dzierzbicki**

Дозволено Цензурою. Варшава 16 Января 1899 г.

Drukarnia L. Szyller i Syn. Warszawa, Nowy Świat 16.